

Papier z wszystkiego

Dlaczego książki żółkną? Jak ze starych szmat i ubrań zrobić papier? Czego Chińczyk nauczył się od os? Odpowiedzi na te pytania znajdziemy przy stoisku, na którym czerpie się papier.

W dużej misce znajduje się mętna, biała ciecz. To roztwór celulozy. W roztworze zatopiona zostaje ramka czerpalnicza. Górna część wyznacza formę, kształt i wielkość kartki papieru, która ma zostać otrzymana. Dolna część, to ramka z sitczkiem, przez które ucieka nadmiar wody. Dzieci układają na osadzie celulozy, który pozostał na ramie, kwiatki, listki i zioła, a już za chwilę czterech chłopców mocuje się z prasą, która wyciska wodę. Tak powstają piękne, papierowe obrazki.

Chiński doradca Cesarza podpatrując osy, zaobserwował, jak rozdrabniają cząstki roś-

lin, budują z nich swoje kartonowe gniazda. Stwierdził, że jeśli osy potrafią to i on również; w potażu czyli popiele drzewnym gotował rośliny. Ramkę czerpalniczą wykonał z traw i trzciny, które powiązane końskim włosiem, utworzyły siateczkę. Obejmując całość ramkę zrobił z bambusa. I tak rozpoczęła się historia produkcji papieru.

Pierwszy młyn papierniczy w Polsce powstał w 1491 r., w Prądniku Czerwonym. Początkowo papier produkowano z celulozy, otrzymywanej ze słomy, z bawełny, skrzypu, konopi, później także ze starych szmat. Wywożenie zużytych

ubrań poza granice kraju było surowo zakazane. Rzeczy wrzucano do dołu, zalewano mleczkiem wapiennym, które powodowało, że "rozchodziły" się one w rękach. Po około trzech tygodniach wrzucano je do holendra - urządzenia, które rozcierało szmaty. Wtedy można już je było rozmoczyć, by otrzymać celulozę.

A dlaczego książki żółkną? Otóż dlatego, że papier wykonywano z drzew. Ta metoda wymaga jednak zastosowania kleju, działającego w środowisku kwaśnym, które bardzo lubią grzyby i bakterie. One właśnie powodują żółknięcie kartek.

PAULINA SZMYT

Matryca czy patryca?

Podczas pokazów organizowanych na festynie w Biskupinie pojawiają się: pokaz tłoczenia aplikacji scytyjskich na patrycy brązowej i pokaz kucia pierścionka na żelaznej matrycy.



Po lewej matryca i wykonana z niej bransoletka, a po prawej patryca i wytłoczony dzięki niej wzór
fot. Alicja Dużyk

Informujemy zatem, że matryca i patryca to nie błąd w tekście, a po prostu wyrazy, różniące się jedynie przedrostkiem i dlatego brzmiące podobnie. Natomiast inne jest ich znaczenie.

Według *Słownika Wyrazów Obcych* słowo matryca pochodzi od łac. słowa *matrix* (D. *matrixis* = macica). W znaczeniu poligraficznym jest to forma metalowa do odlewania czcionek drukarskich lub technicznych - w galwanoplastyce: forma do wykonywania reprodukcji, w

kuźnictwie: dwuczęściowa forma, w której odtwarzane są kształty odlewanych przedmiotów. Tymczasem patryca pochodzi od niem. *Patrizen*, a łac. *pater*, czyli ojciec. W znaczeniu poligraficznym to stempel znaku graficznego (np. litery), wygrawerowany w twardej stali; służy do tłoczenia matryc. W znaczeniu technicznym patryca nazywa się narzędzie do wykonywania wykrojów w matrycach kuźniczych i tłoczonych.

Jarosław Strobina jubiler na stanowisku nr 47, zajmujący się pokazami, wyjaśnia, że patryca ma wzór wypukły, tzw. pozytywowy i dzięki niej wytłacza się wzory na używanym materiale. Natomiast matryca to płyta żelazna ze wzorem wyżłobionym negatywowo. Na niej z reguły blaszkę wklepujemy.

Na stanowisku jubilerów odbywają się warsztaty dla dzieci, na których można samemu wykonać ozdoby. Wczoraj o 14.00 odbyły się warsztaty tłoczenia aplikacji scytyjskich. Zrezygnowano z formy konkursu, a nagrody - wykonane przez siebie ozdoby - otrzymały wszystkie dzieci.

MACIEK
DŁUGI

ALICJA
DUŻYK

Wyniki konkursów

Najlepsze uczesanie

W konkursie na najpiękniejszą fryzurę pradziejową czasano cztery modelki, które w nagrodę za wytrwałość otrzymały wisioriki z muszlami kauri. Na każdą modelkę przypadła ta sama ilość rzemyków i sznureczków, które można było wykorzystać do ułożenia fryzury. I miejsce w konkursie zajęły Julia Zasacka i Patrycja Górecka (modelka) ze szkoły Didasko z Warszawy. II nagrodę

otrzymały Marzena Sewel i Paulina Beszterda, które czesały *Kasię Szymkowiak* z Gniezna. III i IV miejsce przyznano *Pauli Pachowskiej* i *Kindze Żarnowskiej*, które czesały *Zofię Gawron* oraz *Maji Piątkowskiej* i *Asi Haber*, które ułożyły fryzurę *Oli Powęskiej*. Jako nagrody rozdawano słodycze, pamiątki z Biskupina, szklanki firmowe.

PAULINA SZMYT

Rewers i awers

Wczoraj odbył się konkurs projektowania rewersu i awersu monety na Festyn Archeologiczny 2000. Udział wzięło dziesięć dzieci. Miejsce I zajęła *Estera Kałużna* z Kuchar Kościelnych. Na awersie zaprojektowanej przez nią monety znalazł się rysunek krzyża oraz napis: Festyn Archeologiczny 2000, a na rewersie rysunek bramy biskupińskiej z napisem Biskupin 2000. II miejsce zajęła *Elżbieta Tomczyk* z Gniezna, a III *Kamil Ratajczak*, również z Gniezna. Niektóre z projektów były niezwykle oryginalne, choć trudno było znaleźć związek z Festynem.

PAULINA SZMYT

Malowali ceramikę

Konkurs malowania ceramiki na stanowisku 27 cieszy się ogromną popularnością. Odbył się on również wczoraj, a główne miejsca zajęli: *Natalia Tworek* (I), *Karolina Milak* (II), *Bartek Przecki* (III), *Ania Pietrzykowski* (IV), *Sylwia Stawska* (V). ALICJA DUŻYK

Lepienie z gliny

W konkursie lepienia bramy biskupińskiej z gliny wzięło udział kilkanaście dzieci. Najpiękniejszą bramę ulepił *Bartek Bąk* z Poznania. Drugie miejsce zajęła *Paulina Borowicka* ze SP Białosłowiwa, a trzecie *Justyna Suska* i *Fabian Pawlak* wspierani przez kolegów; wszyscy z Liceum

Ogólnokształcącego w Śremie. Zwycięzcy konkursu dostali w nagrodę szklaneczki firmowe *Bonaqua*, pamiątki z Biskupina, kalendarzyki i batoniki z *Jutrzenki*. Wszystkie dzieci, które wzięły udział w konkursie otrzymały cukierki, batoniki i kalendarzyki. PAULINA SZMYT

Tatuaż jak się patrzy

Wczoraj o 12.00 przy stanowisku tatuażu (nr 34) odbył się konkurs na najładniejszy makiąg pradziejowy. Pole do popisu miały cztery uczestniczki, które po ostrej walce zajęły

następujące miejsca: I *Bernadetta Szymoniak*, II *Patrycja Marthey*, III *Kamila Bąk* i IV *Ania Gmerek*. Sponsorama nagród była Coca-Cola.

ALICJA DUŻYK